

ECNA PŁOCKIE i ŁOMŻYŃSKIE

·PISMO POŚWIĘCONE GŁÓWNIĘ SPRAWOM MIEJSCOWYM·

WYCHODZI W ŚRODY I SOBOTY KAŻDEGO TYGODNIA.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

Numer pojedynczy k. 5.

Adres wydawnictwa:

Przedpłaty i ogłoszenia naj-
lepiej przysyłać wprost do
redakcji.

OGŁOSZENIA po kop. 4 za wiersz
petitowy lub jego miejsce. Za następne
razy kop. 6.
REKLAMY na 1 stronie po kop. 20
za wiersz.
NEKROLOGIA wiersz kop. 15.
W Warszawie przyjmują ogłoszenia
agentury: Ogura (Wierzbowa 8), Pio-
trowskiego (Senatorska 26), Bergsona
(Senatorska 32).

W Płocku i w Łomży: Rocznie rb. 5,
półrocznie rb. 2 k. 50, kwartalnie rb. 1 k. 25.
Za dostarczenie do domu miesięcznie k. 5.
I przesyłka pocztowa: Rocznie rb. 6,
półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50.
Zagranicą: Rocznie rb. 8, półrocznie
rb. 4, kwartalnie rb. 2.

Za zmianę adresu dopłaca
się kop. 80.
Przedpłaty i ogłoszenia
przyjmują również księgarnie
i kolporterzy po miastach
i miasteczkach.

W Płocku ulica Warszawska,

W oddziale Łomżyńskim:

Księgarnia Rychtera na Nowym Rynku.

Rękopisy nie zastrzeżone
nie zwracają się

Zapisanie przysługujących półpensjona-
rek oraz stałych pensjonarek do
ZAKŁADU NAUKOWEGO 6-CIO KLASOWEGO
Bronisławy Jastrzębowski

rozpoczyna się d. 15 sierpnia od godz. 10-ej do 1-ej
przy ul. Marszałkowskiej 74, róg Hożej w Warszawie

OBICIA

W NAJŚWIEŻSZYCH DESENIACH

jak również
wielki wybór tanich
w cenie od 7 do 20 kop.
poleca

M. LEWENSTEIN

W PŁOCKU.

Resztki do 10 relek za połowę ceny.

DOM BANKOWY

Jakób Schönwitz

kupuje i sprzedaje papiery procentowe,
oraz asekuruje wszelkie pożyczki pre-
miowe od wylosowania.

ulica Tumska, dom Dobrowolskiego.

Kalendarzyk tygodniowy

	Święci Kościoła R. katolickiego	Imiona słowiańskie.
Sobota	8 sierpn. Cyrjaka	Niezamysła
Niedziela	9 " Romana	Bor. i Chleb
Poniedziałek	10 " Wawrzynca	Wawrzyniec
Wtorek	11 " Zuzanny	Włodzimierz
Środa	12 " Klary	Sława bl.
Czwartek	13 " Hipolita	Rostawa
Piątek	14 " Euzabinsza	Dobrowoja

Wschód słońca o godz. 4 m 25

Zachód słońca o godz. 7 m 34

Pełnia księżyca: 8 sierpnia

o godz. 10 m 13 rano

Wysok. wody na Wiśle d.	4 sierpn.	7 stop	1 cal.
pod Płockiem	5	7	3
	6	8	4
	7	9	5

Temperat. w Płocku:	d. 4 sierpn.	15.2	16.2	15.2
	d. 5	17.8	17.8	17.4
	d. 6	14.4	17.6	13.4
	d. 7	—	—	—

Opadło deszczu:	d. 4 sierpnia	m. m.
	d. 5	—
	d. 6	—
	d. 7	—

Jarmarki: W gub. Płockiej:

Dnia 17 sierpnia w Kikole, 18 w Barczu, 24
w Gólmie, 25 w Dobryniu n. Drwęcą 26 w Ja-
sowie

W gub. Łomżyńskiej:

Dnia 11 sierpnia w Różanie, 12 w Jablonce, 17
w Grajewie, 18 w Sokolach, 19 w Myszyńcu, 22
w Świdawie, 24 w Andrzejowie 26 w Makowie.

Zmiany w służbie i mianowania.

Zwolniony od pełn. ob. zgodnie z prośbą, rada
wydziału wojskowo-politycznego w zarządzie gub.
łomżyńskim, r. st. Worobiec.

Wykreślony z listy urzędniczej, z powodu śmier-
ci, komisarz do spraw włościańskich pow. szcze-
czyńskiego r. st. con Bergholt.

Młodszy kontroler etatowy zakładów gorzelni-
anych III okr. łomż. zarządu akcyzy, Józef Nzeffer
mianowany starszym kontrolerem etatowym zakła-
dów gorzelnianych w II okręgu.

NA POWODZIAN

Z powodu ofiary w sumie 200,000 rb. zło-
żonej przez Najjaśniejszego Pana na powo-
dzian „Warsz. Dniem” pisze pomię-
dzy innymi:

„Mamy nadzieję, że ludność kraju tutej-
szego odniesie się z serdeczną wdzięczno-
ścią do ujawnionej dla niej łaski Monar-
szej zresztą, ani na chwilę nie wątpimy
w istnienie tej wdzięczności. Pozwoli-
my sobie pisać się nadzieją, że zarówno pra-
sa miejscowa, jak i duchowieństwo, jedno
w słowie drukowanym, a drugie żywym
słowem z katedry kościelnej podkreślą
znaczenie tego aktu wyższej władzy rzą-
dowej, dzięki której jasno ujawnia się i po-
twierdza, iż wiernopoddani mieszkańcy po-
granicznej części Państwa korzystają ze
strony Najjaśniejszego Pana z tejże ser-
decznej troskliwości i z tejże opieki, jakie
okazywane są rdzennym mieszkańcom gu-
berni wewnątrznych.

Jednocześnie chciałoby się wierzyć, że
przykład miłosierdzia, dany przez Najdo-
stojniejszego Monarchę, spotka gorący od-
dźwięk wśród dobroczyńców miejscowych,
którzy nie będą zwlekali z udzieleniem ze
swej strony odpowiednio do środków ofia-
ry ze swych dóbr dla polepszenia
doli poszkodowanym skutkiem klęski ży-
wiolowej.”

„Warsz. Dniem” donosi, że na mocy
pozwolenia p. o. General-Gubernatora war-
szawskiego — w miejscowościach gub. kie-
leckiej, Radomskiej, Kaliskiej, Płockiej,
Warszawskiej i Lubelskiej, które ucierpia-
ły podczas ostatniej powodzi, utworzono
komitety powiatowe dla zbierania do-
browolnych składów i rozdania ich potrze-
bującym pomocy.

Ofiary mogą być przesłane bezpośrednio
do odpowiednich komitetów albo na imię
gubernatora; w ostatnim wypadku z wy-
mienieniem miejscowości, dla której jest
przeznaczona ofiara.

Papież Pius X

(Józef Sarto).

Nowo-obrany w dniu 4 sierpnia Papież
Pius X, urodził się 2 czerwca 1835 roku
w miejscowości Riese pod Treviso we Wło-
szech, liczy więc lat 67.

Po skończeniu seminarjum duchownego,
w 20-ym roku życia, pozostał do 40-go
roku na niższych stopniach, jako wika-
riusz w kościołach archidiecezji weneckiej.
W roku 1875 mianowany został proboszczem
Wenecji. Na stanowisku tym pozos-
tawiał przez lat kilka, poczym powołany
został do kancelarii konsystorskiej w Tre-

viso, a w lat kilka później mianowany zo-
stał na biskupa w Mantui.

W roku 1893 mianowany został kardyna-
łem i arcybiskupem Wenecji i na tym
stanowisku pozostał aż do ostatniego kon-
klawe, które powołało go na tron papieski.
Jako wybitną cechę nowego Papieża ozna-
czają głęboką bogobojność, prostotę w obej-
sciu i łagodność, świetną znajomość prawa
kanonicznego.

Za życia jeszcze zmarłego Leona XIII
i po śmierci tego papieża wskazywano kar-
dynała Józefa Sarto, jako jednego z kan-
dydatów na tron papieski. Kandydatura
ta nie była na pierwszym planie, ale była
wspominana nieraz, bo wybitność obecnego
Papieża Piusa X, jako człowieka i kapłana
zwracała uwagę.

Cały świat katolicki składa hołd nowe-
mu Nastejcy św. Piotra i życzy sobie, aby
panowanie Piusa X było długie, szczęśliwe
i owocne dla Kościoła.

Przytoczymy tu zdania i poglądy niektórych
pism z powodu wyboru nowego Papieża.

„Kurjer Codzienny” pisze: „Obecny Pa-
pież, Pius X całą przeszłością swą, na któ-
rej wyrósł piętno Jego silnie zarysowany
charakter, wzbudza wielkie nadzieje. Nie-
przyjacieli intryg politycznych był zawsze
przedewszystkim kapłanem i człowiekiem
wielkiego serca. Może więc spełni się prze-
widzanie, że po rządach wielkiego staty-
sty Leona XIII. Pius X-ty da Kościołowi
pontyfikat ludowy.”

„Gazeta Polska”: „Jakiemi drogami poj-
dzie w polityce Pius X, tego oczywiście nikt
nie wie. To tylko zdaje się rzeczą pewną,
że nie wstąpi w ślady Leona XIII. Zwró-
cono uwagę na to, że nie przyjął imienia
swego poprzednika, lecz Piusa X, zapewne
dla zaznaczenia swej łączności duchowej
z Piusem IX.... Gdyby z zachowania się
kardynała Sarto można wnosić o polityce
Piusa X, to byłoby uprawnione przypusz-
czenie, że obecny Papież, jakkolwiek nie
będzie utrzymywał nadal stosunków osobi-
stych z dworem włoskim i nie rzeknie się
praw do władzy świeckiej, to jednak będzie
w formie mniej energicznej od swych obu
poprzedników protestował przeciw zajęciu
Państwa kościelnego, zniesie zakaz brania
udziału w wyborach politycznych i będzie
dążył do pokojowego załatwiania zatargu
bez poświęcenia oczywiście interesów Sto-
licy Apostolskiej.”

Charakterystycznym jest, że Pius X nie
zatrzyma podobno na urzędzie sekretarza
stanu, to jest zarządzającego sprawami po-
litycznymi Kościoła, kardynała Rampolla,
lecz powoła jak przypuszczają na to sta-
nowisko kardynała Ferrata. Dowodzi to,
że Pius X nie chciał utrzymać na tym waż-
nym urzędzie kierownika z czasów pontyfi-
katu Leona XIII.

O zmianie ziarna do siewu.

(Ciąg dalszy)

Kolor ziarna, zależny od barwnika za-
wartego w warstwie skórki jest cechą mor-
fologiczną, a więc mało zmienną; tymcza-
sem szklistość lub mączystość ziarna zale-
żne od klimatu i gatunku ziemi zmieniają
się. Własności i cechy odmian, na które
rolnik winien zwracać uwagę, są następu-
jące: 1) odporność na mroz i inne szkod-
liwe wpływy zimowe; 2) odporność na roz-
maite choroby, jak rdza, smęć itp.; 3) od-
porność na suszę; 4) okres wegetacji a więc
i czas dojrzewania; 5) siła krzewienia się;
6) niewybredność odmian; 7) plenność; 8)
czas budzenia się wegetacji; 9) kolor ziar-
na. Jakkolwiek wszystkie te przyniosły ga-
tunkowe dadzą się chwilowo zmienić spo-
sobem uprawy i warunkami, w których pro-
dukt umieszcza się, zawsze jednak jako
cechy mało zmienne powracać będą do sta-
nu gatunkowego, z którego powstały.

Z przytoczonych wyżej własności ziarna
do siewu, zastanowić się tu na chwilę nad
cechą ostatnią 9-tą, głównie odnoszącą się
do koloru ziarna żyta żółtego i zielonego.

W tej kwestji, czy używać do siewu ziar-
no żyta żółte, czy zielone, czynili doświad-
czenia uczeni agronomowie niemieccy, skut-
kiem których dr. Hohlreiff doszedł do
wniosków: 1) że nasiona zielone kiełkują
równiej i pewniej niż żółte; 2) rośliny z na-
sion zielonych wcześniej dojrzewają; 3) po-
trzebują więcej wilgoci do wzrostu, aniżeli
żółte; 4) dają plon nieco niższy, aniżeli
żółte; 5) wzrost słomy znacznie wyższy,
skutkiem tego, że nasiona zielone mają w
sobie więcej ciał azotowych. Z drugiej stro-
ny nasiona żółte dają plon wyższy, niż
zielone o 17% i żółta barwa przechodzi
w następne generacje pewniej niż zielona,
bez wyrażania. Uwzględniając kolor ziar-
na, nie trzeba jednak brać tego dosłownie
bo kolor zależny być może także od
sprzętu właściwie dopelnionego.

Zapytajmy teraz: jakie mogą być powo-
dy, skłaniające rolników do zmiany nasie-
nia? Otóż jedynie pewność otrzymania ko-
rzyści, nie zwracając uwagi na zmianę wa-
runków przy przeniesieniu nasienia z grun-
tów suchych na wilgotne, z jałowych na
żyzne, lub przeciwnie. Chyba celu, kto
zmienia nasienie dlatego tylko, aby wpro-
wadzić odmianę, której przyniosły powsta-
ły skutkiem wpływów zewnętrznych. Przy-
mioty ze skutkiem innego, chociażby chwi-
lowego otoczenia, jak klimat, gleba, upra-
wa itp., okazały się niestrawne i w odmian-
nych warunkach znikną, lub zmienią się
muszą. Jedynym usprawiedliwionym powo-
dem zmiany ziarna, może być tylko zwy-
rodnienie jedynie przypisać, można nieod-
powiedniej uprawie. Wiemy przecież z pra-
ktyki, że zboża uprawiane można setki lat
w danej miejscowości bez obawy zwyrod-
nienia. Najczęściej ziarna nasienia nie po-
może nie przy zle uprawie, a żadne przy-
mioty odmian nie wynagrodzą złych warun-
ków. Jeśli zatem nastąpiło zwyrodnienie
ziarna, to nie drogą zmiany nasienia za-
bezpieczyć się trzeba, lecz sposobem pew-
niejszym i tańszym doboru odpowiedniej
odmiany i doskonałej uprawy, przy których
zwyrodnienie nigdy nie nastąpi. Do tego
celu dość łatwo, produkując do siewu na-
sienie na pewnej części pola w warunkach

korzystnych, sprzątnąć w czasie pogody dojrzałe, gdy ziarno nabierze wyglądu wosku.

Trudniejszym jest wybranie odpowiedniej odmiany—do czego rolnik powinien użyć kilkuletniej obserwacji. Znalazłszy odmianę odpowiadającą własnym słusznym wymaganiom, należy jej się trzymać wytrwale i za pomocą uprawy ulepszać. W zwykłych warunkach lepiej poprzestać na dobrej uprawie, aniżeli szukać niepewnych korzyści w często rezykownej, a zawsze kosztownej zmianie nasienia. Co do odmian żyta najwłaściwszych dla ziemi naszej z uwzględnieniem warunków miejscowych, zrobiłbym nacisk głównie na dwie odmiany: 1) Petkuskie wyhodowane przez właściciela von Lochow z Potbas w Marchji, wytrzymałe na mroz, dosyć plenne i nie wylęgające, pochodzi z piaszczystej gleby—jest odpowiednie na lżejsze ziemie, a daje obfite urodzaje w ziemi mocniejszej. 2) Żyto Szlenzietzkie wyhodowane z żyta proboszczowskiego przez d-ra Rimpem; ziemi potrzebuje mocniejszej; siane rzadko krzewi się mocno, daje masę długiej słomy; żyto nie podlega rdzy i nie wylega. Potrzebuje być wcześniej cięte, bo się łatwiej wysypuje.—Słoma choć gruba, lecz jako słodka chętnie w siewce bywa jedzona. (D. n.)

P Ł O C K .

Wybór nowego Papieża. We wtorek po, otrzymaniu wiadomości o wyborze nowego Papieża, odśpiewaniem zostało w kościele po-reformackim uroczyste „Te Deum laudamus”.

Przebywający obecnie w Rzymie biskup plocki ks. hr. Szembek zawiadomił oficjalnie kapitułę plockiej zarządzającego obecnie diecezją ks. Nowowiejskiego, że otrzymał od nowo wybranego Papieża Piusa X błogosławieństwo apostolskie dla duchowieństwa i wiernych diecezji plockiej.

Z Tow. rolniczego. We wtorek 3 b.m. odbyło się miesięczne posiedzenie rady T-wa pod przewodnictwem wice-prezesa p. Siekluckiego. Przewodniczący zawiadomił, że zamierzony konkurs żniwiarek, jaki miał odbyć się w Okalewie, do skutku nie doszedł, głównie z tego powodu, że zboża zostały silnie powalone w tym roku przez ulewne deszcze, co utrudniałoby prawidłowy bieg konkursu. Przyszłym razem jest tak rozmiękła wskutek deszczów, że nie można było wszędzie wprowadzić maszyn, bo grzęzły w błocie. Położenie jest w tym roku takie, że w wielu miejscach, trzeba wynosić snopki na drogi lub miedze, aby je przewieźć do stodoł, bo wozy i konie lgną w polu. Wobec więc takich złych warunków konkurs odbyć się nie mógł.

Nie przyszło również do skutku posiedzenie weterynarzy i zaproszonych hodowców koni w urzędzie gubernialnym w sprawach związanych z hodowlą koni i podatku od koni handlowych. Posiedzenie to zostało odroczone do 28 września r. b.

Główny zarząd stadnin państwowych, do których rada T-stwa zwróciła się z wnioskiem o udzielenie funduszu na nagrody dla koni odznaczonych na wystawie rypin-skiej w r. 1904, odpowiedział, że funduszu takiego wyznaczyć nie może—natomiast przynajmniej od siebie 3 medale srebrne i 3 brązowe, jako nagrody dla odznaczonych.

Zarząd akcyzny łomżyński zawiadamia T-wo, że w dniu 4 września odbędzie się posiedzenie władz poborowych i właścicieli gorzelni w sprawie ustanowienia cen spirytusu dostarczanego do rektyfikacji rządowych i prosi o wyznaczenie ze strony T-wa delegata na to posiedzenie. Rada postanowiła prosić p. Augusta Jezewskiego, właśc. Skrwilna, aby był przedstawicielem Towarzystwa rolniczego na wymienionym zebraniu.

Komisja nadzorcza biura handlowo-pośredniczącego zwraca uwagę, aby rachunki wszelkie z wierzycielami były regulowane zawsze najwyżej w ciągu kwartału, z wyjątkiem tych, dla których służą specjalne kredyty.

Rada przynajmniej stypendjum dla jednego ucznia szkoły w Sobieszynie, względnie dla Brochockiego, o ile ten z kandydatów przedstawionych, zda najlepiej egzamin do tej szkoły i o ile następnie okazywać będzie dobre postępy.

Główna pozostała część posiedzenia zajęły sprawy natury gospodarczej. Pomie-dzy innemi załatwiono ostatecznie rachunki, związane z remontem domu T-stwa.

Z żeglugi. Woda na Wiśle stale opada i jak obecnie stoi na poziomie normalnym,

przy którym żegluga jeszcze jest w ogóle dobra. Mielniwy już się wylonili, a czasami zdarzają się utknięcia statków na miejscach niższych.

Podróżnych, którzy jechali statkiem „Kra-ków” w nocy z poniedziałku na wtorek spotkała niemiła przygoda. Statek ten na-jechał na berlinkę, skutkiem czego nastąpiło wielkie wstrząśnięcie, które nabawiło panicznego strachu śpiących podróżnych. Ostatecznie skończyło się na strachu, ale o wypadek w takich warunkach nie trudno, należałoby więc sternikom zachować większą ostrożność. Podobno przyczyna była ta, że berlinka nie była wcale oświetlona, więc nie było widać jej zdaleka. Naj-więcej na tym wypadku ucierpiał właściciel, bo statek jego został mocno uszkodzony i z trudnością dopłynął do Płocka.

Ułgi w opłacie rat T. K. Z. Wobec klęski spowodowanej w wielu okolicach powo-dziami i deszczami, niektórzy rolnicy zamierzają wystąpić do T-wa o poczynienie ulg w opłacie rat poborowych. Wobec tego jednak, iż nie zostały jeszcze spłacone raty z ulg, jakie T-wo poczyniło stowarzy-szonym dwa lata temu, w wypadkach tylko wyjątkowych można będzie z ulgi po-wtórnej korzystać. — Zresztą w tym roku trudniej będzie otrzymać ułatwienia w opła-ce rat i z tego jeszcze względu, że wielu rolników korzysta z pożyczki według ta-ryfy podwyższonej. Ale tacy, którzy po-życzki nie biorą, a którzy ponieśli klęskę, potrzebowaliby ulg w tym roku.

Temperatura w ostatnich dniach znacz-nie się zmniejszyła, bo nie przechodzi w dzień 15° C. Noce są bardzo chłodne. Z zachodu wieje silny wiatr, który spro-wadza burzliwe deszcze. Żniwa odbywają się w warunkach opłakanych.

Zabawa-spacer odbyła się w czwartek zeszły na skwerze Florjańskim. Skwer pięknie był przyozdobiony, a wieczorem wspa-niale oświetlony. — Kilka orkiestr wojsko-wych uprzyjemniało spacer publiczności.

Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa. W „Zbiorze praw” wydrukowano zawiado-mienie o zatwierdzeniu ustawy kasy po-życzkowo-oszczędnościowej osób, urzędują-cych w plockim sądzie okręgowym.

Zarażenie. W jednej z rodzin zamieszka-łych w Płocku trzy osoby zachorowały jed-nocześnie na przykrą chorobę, jakiej czę-sto podlega bydło, mianowicie na t. z. cho-robę pyska i racic. Bolesna to nadzwyczaj dolegliwość, wywołująca owrzodzenie gardła i języka, a przytym i silną gorączkę, ostatecznie skończyła się szczęśliwie dla chorych. Przypuszczają zarażenie przez użycie mleka lub masła od krowy, która zapadła na tę chorobę.

Już raz przy sposobności upominaliśmy, że w razie epidemii na bydło, mleko przed użyciem powinno być koniecznie przegotowane.

Ofiary. Na wpisy dla uczniów niezamoż-nych złożył S. G. z Nowej Wsi 3 rb.

— Za pośrednictwem dziekana rypin-skiego, Józefa Rościszewskiego, paraństwo rypin-scy złożyli 10 rb. na powódzian w gub. plockiej.

Na fundusz imienia Bolesława Prusa—J. Mądrzejewski 3 rb.

L O M Ż A .

Z poczty. Gruntowna restauracja i prze-róbkagmachu pocztowego w celu wprowa-dzenia wielu zmian, mających na względzie wygodę publiczności, zbliża się już ku końcowi. Gmach ten przyjmie zupełnie inny wygląd i z zewnątrz. Telegraf, jak i dawniej, pozostanie na pięttrze, na dole zaś połowa pomieszczenia przeznaczona zostanie na oddział pieniężny, a druga po-łowa—do załatwiania rozmaitych innych czynności pocztowych stać będzie dla pu-bliczności otworem.

Władza pocztowa tutaj zamierza w dal-szym ciągu sporządzić nowe umeblowanie i w tym celu zwróciła się do władzy wyż-szej o przyznanie potrzebnego na cel ten kredytu w ilości rb. 1500.

Rozporządzenie. W celu uchronienia lu-dności miejskiej od spożywania niezdrowe-go mięsa i dla uprzedzenia następstw, jak-że w porze letniej wyniknąć by mogły, wydanem zostało postanowienie, obowiąz-ujące miejscowych i pozamiejscowych rzeź-ników do przestrzegania następujących prze-pisów przy przywożeniu i sprzedaży mięsa, a mianowicie: 1) zabijanie bydła na mięso w celu sprzedaży w innych miejscowościach może się odbywać jedynie tylko w rzeź-

niach, w miejscowościach, gdzie rzeźnie nie istnieją zupełnie, zabite bydło może być tylko przeznaczone na potrzeby miejscowe; 2) do miasta naszego i miast powiatowych gubernji mięso można przywozić pod wa-runkiem: a) z rzeźni, znajdujących się pod stałym dozorem lekarza weterynaryj, mięso, przywożone w większych ilościach (całość, lub połowa sztuki), winno być opatrzone weterynaryjno-policijnym świadectwem pie-czącią, jaką każda rzeźnia posiada, b) z rzeź-ni, pozbawionych nadzoru weterynaryjnego mięso może przywożone być jedynie tylko w całych sztukach, przy których powinny się znajdować płuca, serce, wątroba, sie-dziona i kiszki, by można było zadczydo-wać o dobroci mięsa. Mięso powinno rów-nież być opatrzone świadectwem policji, lub władzy gminnej, że pochodzi z miejscowości, pozbawionych chorób bydła; 3) przywożenie mięsa i sprzedaż w drobnych ilościach, sta-nowczo zakazuje się i 4) mięso, przywo-żone do miast bez poddania wyżej wy-luszczonego przepisom ma być niszczone bez żadnego wynagrodzenia dla właścicieli, a dozór policyjno-weterynaryjny winien jest w każdym wypadku w protokole stwier-dzić przyczynę, dla których mięso zostało zniszczone.

Dobry pomysł. Właściciel nowowznie-sionej posesji przy ul. Długiej w tylnej części tego domu, wychodzącej na ul. Jat-kową, urządził 6 sklepów w jednym sze-regu na pomieszczenie jatek z mięsem i za-mierza wypuścić je w dzierżawę.

Ponieważ ulica Jatkowa należy do mało zaludnionych i, jako boczna, jest słabo oży-wiona, więc punkt ten uznać trzeba za bardzo trafny do skoncentrowania handlu mięsem, odbywającego się obecnie po za specjalnie urządzonymi jatkami na starym rynku, w rozmaitych punktach miasta i na ulicach, tak ruchliwych, jak Długa, Krótka i t. d.

Stało by się zadość z jednej strony wy-maganiom higieny, z drugiej zaś ulice te, pozbywszy się upieknień, o jakich niżej będzie mowa, zyskałyby i na estetyce. Znaj-dujące się obok sklepów, mniej lub więcej przyzwyczajone urządzonych, jatek żydowskie ze względu na tradycyjny brud i niesmaczne widoki z ulicy psują ogromnie wrażenie. Ze jednak u nas do takich rzeczy się żad-nej wagi nie przywiązują, zaświadczyć może ta okoliczność, iż w roku zeszłym wy-dane zostało pozwolenie na urządzenie po-dobnej jatek przy zbiegu ul. Długiej i No-wego Rynku, a więc w miejscu, które za najpiękniejsze przecie uważamy. Przecho-dzący stale widzieć mogli brodatego kup-cza z nieodłączną fajeczką w ustach, w brudnej odzieży i fartuchu, pilnującego dobytku, porozwieszanego na nierównie brudniejszych ścianach. Powtarzamy więc, iż przemie-szenie jatek na ulicę, jakby umyślnie z po-wodu swej nazwy przeznaczoną na taki cel, było by bardzo pożądanym i właści-wym.

Dowiadujemy się równocześnie, iż podo-bno na naszym gruncie kielkuje myśl ut-worzenia paru jatek wspólnymi siłami przez kółko obywateli okolicznych. Bliższych szczegółów na razie nie znamy, w każdym razie była by to inicjatywa wielkiego zna-czenia. Przedewszystkiem spółka taka dyktowała by zawsze ceny na mięso w mie-scie, które, a zawsze na korzyść rzeźników zmieniają się często, może za bardzo często.

Oświetlenie miasta. W d. 29 z m. Magistrat tutejszy zawarł nareszcie umo-wę z właścicielem firmy warszawskiej „A. B. Schmidt i K-o” na zasadzie której ten ostatni zobowiązał się dostarczyć miastu 34 latarni systemu „Stożce” z niklowymi reflektorami i panikami oraz wszelkimi przyborami każda o sile 900 świec Hefue-ra, po cenie 130 rb. za sztukę, licząc już razem i koszty ustawienia latarni tych w rozmaitych punktach miasta. Całkowity więc koszt projektowanego oświetlenia wy-niesie 4550 rb. Jeżeli by wymieniona ilość latarni na praktyce okazała się nie dostateczną, to firma obowiązana jest dostarczyć ich więcej po cenie, za jaką latarnie te mogą być sprzedawane w przyszłości, nie wyższej jednak od 130 rb.

Jednocześnie firmie tej udzielona została koncesja na oświetlenie ulic miasta w cią-gu lat czterech jak za pomocą owych 35 latarni, tak i 5 latarni systemu Galkina, jakie już istnieją w paru punktach miasta za płacę po 90 rb. za każdą. Za wynagrodzenie to koncesjonariusz obowiązany jest oświetlać wszystkie ulice miasta, do-starczać potrzebną ilość nafty, utrzymywać odpowiednią ilość służby do zapalania i ga-

szczenia lamp i dostarczać wszystkich co oka-że się potrzebnym. Wszelkie naprawy w przeciągu tego czasu firma musi wyko-nywać na własny koszt. Dodac należy, iż dotychczasowy przedsiębiorca S. Markiewicz przekazał przysługujące mu prawa.

Na wypełnienie warunków, o których ma wniośła kaucję w ilości 1000 rb. Umowa ta obowiązuje ją od chwili podpisania warunków t. j. od d. 29 z m.

Pokaz zbóż i nasion, ozimych i jarych oraz okopowych. Staraniem Oddziału handlowego Towarzystwa rolniczego, w ramach konkursu, koni, odbędzie się w Płocku 28 września pokaz zbóż i nasion ozimych i jarych oraz okopowych. W tym celu ma być pismienne zawiadomienie Oddziału handlowego przed 15 września, jakiegoż dnia zboża nasion i okopowych każe się przynieść. Okazy zaś tak w Płocku, jak i w ziarnie (w ilości około 8 gał) przynieść należy nie później jak 25 września rano. Ziarna i okopowe będą wystawiane w woreczkach jednego typu dostarczonego przez Oddział handlowy po cenie 40 kop. za sztukę. Za każdy wystawiony woreczek ziarna lub okopowych pobrana będzie pła-ta wysokości 75 kop.

Z naszych okolic.

Pułtusk. We wtorek 28 lipca w kole-giacie pułtuskiej odprawione zostało pro-czyste nabożeństwo żałobne za dusze Pa-pieża Leona XIII. Na środku prezbiterium wśród kwiecia i świec ustawiono katafalk a na nim trumnę z insygniami papieskimi. Od sklepienia nad trumną zwisały girlandy, a wśród nich umieszczony był portret zmarłego Najwyższego Pasterza Kościoła. — Już od rana rzesza wiernych licznie napływała do świątyni, tak że o 9-ej kościół kolegialny był zapelniony. Po odśpiewaniu wigilji przez miejscowe dach-wienstwo, wyszedł przed wielki ołtarz w asy-scie alumnów seminarjum plockiego, spę-dzających czas wakacyjny w Pułtusku, proboszcz, prałat katedry plockiej, oraz prałat Jego Świątobliwości ks. Bonawentura Grabowski, aby odprawić uroczystą Mszę św. W czasie Mszy chór kolegiaty pod batu-tą ks. Sulinskiego, wykonał mszę św. rzymskiego. Po nabożeństwie ks. Palmowski wygłosił egzortę, w której przedstawił życiorys i działalność zmarłego Ojca św. Po przemówieniu celebrans odprawił modły żałobne przy katafalku, poczem chór wy-konał Salve Regina Zientarskiego i Misere-re Alleluiego na pięć głosów.

W środę zaś ks. prałat Grabowski od-prawił wotywę z wystawieniem N. S. Sakra-mentu na intencję szczęśliwego rychłego obioru nowego papieża. — *Notus.*

Płońsk. Przed paru dniami nasze miasteczko zostało poruszone paru nowinami, które miały miejsce w zeszłym tygodniu, a więc przedewszystkiem okradzeniem nie-możnej wdowy p. Karwowskiej, której za-brano 650 rb., w tym około 220 rb. skar-bowych ze sprzedaży spirytusu, a 200 rb. czasowo złożonych u poszkodowanej prze-jej siostrę. Kradzieży dopuścił się podobno agent służący niejaki K., którego w dowo-dzie zawiadomila owa przychylna pań-stwa kucharka.

Drugą poruszającą umysły nowiną było odpalenie przez wiejskiego chłopca a pa-sku za stodołami w Baboszynie skarbuprawdopodobnie z jakiegoś XVII-wiecz-nego skarbu, złożony w drewnianej skrzyni stanowiący: 2 srebrne złoczone ozdoby pa-sy, 1 złoty lancuch, 9 czy też 10 srebrnych świec srebrych w części złotych, 2 puchary srebrne—jeden z rytmem widokami, drugi upięknie-łtaczanami, pudełeczko emalowane, a także podobnie włoskiego wyrobu, mowa o pierścieniach, z których 1 z brylantem, lecz strażnicy dowodzą, że złoto i brylant sześceniowy się rozstąpiło, a brylant nie był. — W skład skarbu wchodziły także perły i cenne kamienie porożne, które przez dzieci. Perły żydzi kupowali.

Skarb odebrali od ludzi i od strażnicy i złożyli w powiecie. Powiatu, jako bezsporną własność, co się znajdowało w kancelarii p. Mi-o-dzianowskiemu.

Spółki rzemieślnicze. „Kurier Codzienny” w artykule „Dobre objawy” zaznacza szereg faktów świadczących o budzeniu się pro-wincjonalnej śpiączki. Zwróciwszy uwagę na racjonalniej obecnie prowadzoną go-spodarkę magistratów, szczególnie w stosun-ku do szkolnictwa, oraz sprawy takich o-

BILANS

rachunków zarządu stowarzyszenia spożywczego i kasy pożyczkowej „ZGODA”
na 1 lipca 1903 roku.

Operacje handlowe sklepu:

Stan czynny.

Kasa gotówka	94,16
Towary	12193,24
Sprzęty i ruchomości	625,18
Papiery procentowe	215,—
Dłużnicy sklepu	2627,40
Administracja (zaliczenie)	153,—
Frakt	15,—
Monopol	60,—
Prenumerata pism	202,72
	16185,70

Stan bierny.

Udziały stowarzyszonych	2612,73
Wkłady	6970,—
Depozyty	215,1
Kapitał zapasowy	736,49
Kaucja subiekta	542,—
Dostawcy towarów	4635,72
Zyski i straty	474,5
	16185,70

Operacje kasy pożyczkowej:

Kasa gotówka	18,76
Rk bieżący w T-wie Wz. Kred.	1000,—
Udziały	750,—
Debenci	38174,79
Procenty (zaliczenie)	420,—
Koszta sądowe	75,7
	40438,62

Wnioski stowarzyszonych	6899,27
Wkłady	26000,60
Kapitał zapasowy	908,99
Dyskonto weksli	6370,—
Zyski i straty	259,76
	40438,62

Razem 56624,32

Razem 56624,32

W I półroczu 1903 r. przybyło członków 86, ubyło 25, pozostało 578.
obrotu towarów w sklepie wynosił 23512 rb. 54 k.
pożyczek wydano 565 na sumę 58431 rb.

UWAGA. Kasa przyjmuje wkłady na termin roczny i dłuższy i płaci 6%, na pół roku 5% i bezterminowych (na żądanie) 4%. Od lokacji mniejszych (rb. 5 do 100) płaci 6% bez względu na termin. Procent wypłaca się za pół roku z góry bez potrącenia funduszu. Pożyczki udziela się za odpowiednim poręczeniem od rb. 25 do 500.

Dyrektor 7-10 klasowej szkoły komercyjnej

A. UBYSZA w Warszawie, Złota 58,

zawiadamia, że egzamina dla nowowstępujących do klasy wstępnej, 1, 2 i pozostałych rozpoczną się 7-go września r. b., że szkoła, korzystająca z praw szkół rządowych, wraz z internatem ma lokal specjalnie przygotowany, obszerny i odpowiadający wszelkim warunkom higieny i że dla chrześcian będą ulgi w opłacie wpisu.

POLECAJA

Wyborową tekturę smołowcową z dodatkami. Lak asfaltowo-dachowy. Smołę bezwodną z węgla kamiennego

I Nowy swój wyrób: **PŁYTY KORKOWO IZOLACYJNE.**

Wykonują: Roboty tekturowo-dekarskie asfaltowe i

IZOLACJE z PŁYT KORKOWYCH

A. TAHN & Co

dawniej

„F. PIETSCHMANN“

Fabryka Tektury smołowcowej i asfaltu, istniejąca od 1877 r. w Warszawie, LESZNO № 86.

KROCHMAL RYŻOWY

z fabryki

A. M. JULIUS w Odessie

poleca reprezentant na Królestwo Polskie

HERMAN MEYER

w Warszawie, Mazowiecka 20.

= D O M =

z ogrodem owocowym i łąką

DO SPRZEDANIA w Łomży.

Wiadomość u pp. Lipińskich, ul. Nowogrodzka w Łomży.

Dominium Dulsk

SPRZEDAJE TRYKI

r. **Rambouillet**

Stacja pocztowa Dobrzyń n. Drwęcą

W TULIBOWIE

OWCZARNIA

osyłej krwi **RAMBOUILLET**

na sprzedaż barany 18 miesięczne.

A K U S Z E R K A

PIERWSZEGO RZĘDU

b. przełożona Instytutu położniczego przyjmuje na słabość bez meldunku, umieszcza dzieci. Udziela porad. Niezamożnym ustępstwo. Noża 12 m. 5, II piętro front.

Do sprzedania

dwie duże łuski w słonych ramach. Wiadomość w Czystelni Heleny Piłtrowskiej.

DOM. ĆWIKLINEK

ma do zbycia CAŁĄ OWCZARNIĘ,

z przeszło 600 sztuk składającą się, w tym przeszło 200 macior, 160 jagniąt tegorocznych, oraz młodzież roczną i dwuletnią. Wiadomość: Administracja dom. Smardzewo, przez Płońsk.

Redakcja „KALENDARZA PŁOCKIEGO”

wydawanego na korzyść kolonji letnich zawiadania, iż ogłoszenia firm miejscowych i zamiejscowych przyjmują się na następujących warunkach: ogłoszenie na okładce i na pierwszej stronie — 10 rb., cała stronica wewnątrz 6 rb., 1/4 stronicy 4 rb., 1/4 str. 3 rb., 1/4 str. 1 rb., adres 25 k. Oferty przyjmuje skład apteczny W. Szramajera.

Z początkiem roku szkolnego otwieram przy mojej

SZKOLE 2GA KLASĘ

Egzaminy wstępne rozpoczną się 10 Sierpnia, lekcyje 31 t. m. Szkoła mieści się w domu W-go Myszkiewicza, w Starym Rynku, obok Fary.

Przełożony szkoły Topoliński.

SZKOŁA PRYWATNA w Płocku.

Są ludzie, którzy wprowadzają w błąd publiczność, rozsiewając wieści, że ja swą szkołę zwijam; o toż wbrew tym wszystkim fałszywym pogłoskom, mam honor zawiadomić osoby zainteresowane, że szkołę mam i nadal prowadzić będę i takowa od 1 Lipca r. b. mieści się przy ulicy Tumskiej w domu p. Józefowskiego № 485.

Wpisy szkolne zaczynają się z dniem 1 sierpnia i trwać będą do dnia 30 sierpnia r. b. poczem nastąpią formalne zajęcia. Utrzymujący szkołę prywatną w Płocku.

BIAŁECKI JÓZEF.

= STANCJA =

Marji Zaleskiej

dla uczniów gimnazjum i szkoły miejskiej z upoważnienia Zwierzchności tych szkół, przeniesioną została do domu p. Kramera przy ulicy Wierzyńskiej № 27 róg Tumskiej. Piętro drugie, wejście od Wierzyńskiej.

NIEODRĘG DO SPRZEDANIA
z powodu zmiany kierunku hodowli

BUHAJ SIMMENTHALER,

ur. w grudniu 1901 r. w oborze zarod. Grodzisk, PO RODZICACH IMPORTOWANYCH.

Wzrost duży, budowa piękna, maść biała-masłowata. Dobra Susk, pod Ostrołęką.

1903 r. sierpnia 13/26 o godzinie 2 po południu w gubernij Lubelskiej, powiecie Nowo-Aleksandryjskim, pod Opolem w Niezdowie odbędzie się

doroczna sprzedaż koni ze stad Władysława Kleniewskiego

bez podstawienia i cofnięcia, poczynając od cen zaofiarowanych przez licytujących. Sprzedane zostaną 2 klacze pełnej krwi angielskiej, 1 klacz czystej rasy arabskiej, 1 klacz arabsko-angielska, 1 ogier czystej rasy arabskiej, 1 ogier 3/4 krwi angielskiej, 12 wałachów, 5 klaczek i 3 wałachy polsko-arabsko-angielskie.

Szczegółowy spis tych koni wysła się na żądanie. Poczta i telegraf Opole. Najbliższa stacja drogi żelaznej Nadwiślańskiej Nowo-Aleksandryja (Puławy) lub Natęrzów.

STRYCHARZ

potrzebny jest do cegielni w Chalinie.

Zgłaszać się należy ze świadectwami pod adresem rejenta Nowy w Dobrzyń n. Wisłą.

OWCZARNIA ZARODOWA LUBERADZ

rozpoczyna sprzedaż tryków 24 sierpnia.

DYREKCJA

TOW. KREDYTOWEGO M. ŁOMŻY

podaje do wiadomości, że w d. 11 września (11 września) 1903 r., o godz. 10 po południu, w lokalu Dyrekcji, odbędzie się losowanie Listów Zastawnych Towarzystwa. Suma wylosować się mających Listów określona została na rb. 1000.
Łomża, dnia 3 sierpnia 1903 r.
Prezes M. Śmiarowski.
Sekretarz H. Łempicki.

Salon, gabinet i przedpokój

na 2 piętrze z frontu do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość w księgarni K. Miecznikowskiego.

F O L W A R C Z E K

przestrzeni 75 morgów, z ogrodem owocowym 2-morgowym (dobrowolne kalenki, owoców), z budynkami, stawem, łąką 2-morgową, w pięknym położeniu, w odległości 2 wiorst od szosy Kutnowskiej i 4 wiorst od Gostynina — **DO SPRZEDANIA**, 1/4 szacunku może pozostać na hypotece. Wiadomość w Gostyninie u kapłana 3-go pułku strzelców — K. Makowskiego.

PRYWATNY ZAKŁAD POŁOŻNICZY

D-ra Rejsa

w Warszawie — Chmielna, 16.

Przyjmuje osoby spodziewające się słabosci na czas dłuższy, na żądanie oddzielne pokoje, ceny umiarkowane.

Blizsze informacje na miejscu, lub listem. R E J S — Nowy Świat, № 26

KSIEGARNIA

K. Miecznikowskiego i W. Stępczyńskiego

w Płocku, ul. Grodzka dom Wollenberga.
Poleca wielki wybór książek wszelkiej treści i materiałów piśmiennych.

KONKURENCJA!

Zegluga parowa

JAWORSKIEGO i ROGOZIKA

wysła parostatki, nie należące do syndykatu Zeglugi

z Płocka do Warszawy o g. 7 wiecz. (nocny) z Warszawy do Płocka o godz. 8 rano.

Codziennie oprócz piątków i sobot:

z Płocka do Warszawy o godz. 5 rano z Warszawy do Płocka o g. 7 1/2 w (noc.

Na parostatkach nocnych sygnalizacja numerami

Przystan w Warszawie 3-a od mostu. Przystan w Płocku 1-sza od mostu.

ZARZĄD ŻEGLUGI PAROWEJ



St. Górnickiego

wysła parostatki

CODZIENNIE:

z Płocka do Warszawy o godz. 6 rano i o 5 wiecz.

z Płocka do Włocławka, Chłuchowa i Torunia o godz. 5 rano

po przybyciu nocnego z Warszawy z Warszawy do Płocka o godz. 9 rano

z Warszawy do Płocka, Włocławka i Torunia o godz. 11 w noc.

z Włocławka do Płocka i Warsz. o g. 12 w p. z Włocławka do Torunia o g. 12 1/2 po poł.

z Torunia do Włocławka, Płocka i Warszawy o godz. 3 rano.

KURSA PRZERWANE.

z Płocka do Włocławka o g. 5 po poł. z Włocławka do Płocka o g. 12 w noc.

Na parostatkach nocnych sygnalizacja numerami.